

**Michał Markiewicz**

## **Zarząd wspólnym prawem autorskim**

### **Streszczenie rozprawy doktorskiej**

Konstrukcja zarządu wspólnym prawem autorskim określa relacje, jakie panują pomiędzy kilkoma podmiotami tego samego prawa. Jest to zagadnienie istotne z praktycznego punktu widzenia, szczególnie w rzeczywistości, w której współtwórczość staje się zjawiskiem coraz powszechniejszym. Podstawowymi źródłami powstania wspólności prawa autorskiego jest stworzenie utworu w warunkach współtwórczości, zawarcie odpowiedniej umowy z osobą trzecią, przez podmiot praw autorskich oraz dziedziczenie, gdy pojawia się więcej niż jeden spadkobierca podmiotu, któremu przysługują prawa wyłączne.

W Polsce problematyka wspólności prawa autorskiego nie stanowiła przedmiotu pogłębionej analizy doktryny prawniczej, a zagadnienie zarządu wspólną rzeczą, do którego w dużej mierze odsyłają przepisy prawnoautorskie, także nie jest wyczerpująco opracowane, a ponadto stanowi podstawę szeregu kontrowersji. Z tego względu potrzebne było sprecyzowanie zasad sprawowania zarządu wspólnym prawem, w tym skutków określonych działań. Przedmiotem analizy w niniejszej pracy jest zatem zarząd prawem autorskim sprawowany zarówno w oparciu o przepisy prawa (zarząd ustawowy, zarząd sądowy), jak i umowę pomiędzy współuprawnionymi (zarząd umowny).

Z przedstawionych rozważań na pierwszy plan wysuwa się jeden, pesymistyczny wniosek – regulacja wspólności prawa autorskiego jest bardzo lakoniczna, a niepewność, zarówno w zakresie zarządu ustawowego, jak i dopuszczalnych postanowień modyfikujących zasady zarządu, bardzo znacząca. W moim przekonaniu konieczne jest zmodyfikowanie przepisów dotyczących zarządu prawem autorskim w ten sposób, aby wyeliminować przynajmniej część, wskazanych w pracy, alternatywnych interpretacji obowiązującej regulacji.

W zakresie podstawowych hipotez rozprawy uznaję, że:

- 1) Artykuł 9 pr. aut. w zakresie dotyczącym zarządu wspólnym prawem autorskim ma zastosowanie wyłącznie względem współtwórców. Zarząd prawem przez inne podmioty (współuprawnionych) sprawowany jest na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących współwłasności w częściach ułamkowych stosowanych w drodze analogii. Takie rozwiązanie ułatwia zarząd w przypadku, gdy podmiotami prawa są współuprawnieni niebędący współtwórcami, pozwala na podejmowanie czynności zwykłego zarządu przez ich większość.

- 2) W ramach czynności zarządu stanowiących czynności prawne z osobami trzecimi obowiązuje konstrukcja reprezentacji wszystkich współuprawnionych. Takie rozwiązanie pozwala uzyskać tożsamy dla wszystkich współuprawnionych skutek umów z osobami trzecimi. Mogą one wówczas legitymować się skutecznymi względem wszystkich podmiotów prawa uprawnieniami z umów zawieranych z nimi zgodnie z zasadami zarządu (co ma szczególne znaczenie w przypadku umów licencyjnych). Rozwiązanie to eliminuje także szereg niekorzystnych konsekwencji związanych z ewentualnym przyjęciem alternatywnej koncepcji braku reprezentacji.
- 3) Dopuszczalne jest zawarcie trwałej (niewypowiadalnej) umowy modyfikującej zasady zarządu. Choć teza ta jest sprzeczna z zasadą wypowiedalności trwałych zobowiązań bezterminowych, to jednak wydaje mi się, że istnieją dostateczne argumenty funkcjonalne by uznać, że zasada ta nie ma zastosowania do umowy modyfikującej zasady zarządu. Możliwość swobodnego wypowiedzenia umowy modyfikującej zasady zarządu wspólnym prawem autorskim podważyłaby celowość takiej umowy. Gdyby bowiem każdy podmiot prawa mógł za pośrednictwem wypowiedzenia, w każdym czasie, powrócić do ustawowych zasad zarządu prawem, wszelkie postanowienia ułatwiające zarząd odnosiłyby skutek tylko do momentu, do którego wszyscy współuprawnieni aprobowaliby dany sposób wykonywania zarządu. Taka umowa nie wprowadzałaby zatem modyfikacji zasad zarządu, lecz w istocie swoistą tymczasową zgodę na czynności zarządu, która w każdym momencie mogłaby być odwołana (poprzez wypowiedzenie umowy). Powyższa interpretacja nie dotyczy umowy zawartej na czas określony. W tym przypadku powstaje jednak pytanie, na jak długi okres taką umowę można zawrzeć. W razie uznania, że termin ten jest za długi (niezgodny z prawem), postanowienie określające czas, na jaki umowa została zawarta należałoby uznać za nieważne, a umowę za zawartą na czas nieoznaczony (z prawem do wypowiedzenia – jeśli nie przyjąć prezentowanej w pracy argumentacji).
- 4) Współuprawnieni dysponują znaczną swobodą w modyfikowaniu zasad zarządu prawem autorskim. Ograniczenia ustawowe w tym zakresie wynikają przede wszystkim z przepisów o bezwzględnym charakterze. Chodzi tu o: art. 9 ust. 1 pr. aut., art. 9 ust. 5 pr. aut., art. 202 k.c. oraz art. 203 k.c. w zakresie przesłanki drugiej i trzeciej. Natomiast w zakresie modyfikowania kwestii dopuszczalności zwrócenia się do sądu w celu uzyskania upoważnienia do dokonania czynności zarządu, tj.: art. 9 ust. 3 zd. 2 pr. aut., art. 199 zd. 2 k.c. oraz art. 201 zd. 2 k.c., istnieją pewne ograniczenia - współuprawnieni mogą dane uprawnienie w drodze umowy wyłączyć

lub ograniczyć (w ramach zobowiązania do niewystępowania do sądu), jednak nie mają kompetencji do modyfikowania stosowanych przez sąd kryteriów oceny dopuszczalności podjęcia czynności zarządu (w tym zakresie regulacja ma charakter publicznoprawny).

16.06.2017  
Mint Mhese